

1. Grasz tu rolę jak w latach 20 na ekranie
Co gardzi kolorem, dialogom ktoś ukradł dźwięki
Wyobraź sobie koło ciebie biega Chaplin
Tylko wyciągają ci go z filmu żeby nie był śmieszny
Myślisz za ile ludzie kupią bilety
By pooglądać niemą minę, czarne tło i białe rzeczy
Czekaj, płacę bo napisów jestem ciekaw
Słyszałem że na plan czasem wrzucają ci człowieka
Dobre, bo go nie znasz
A po dwóch sekundach pojawia się nad twoją głową z literami chmurka
Włosy odgarniasz dłonią ręki opartej na stole
Dynamiczna akcja po wyznaniu - ja pierdole
Wystorowane masz to wnętrze ze smakiem
Tylko non grata jest czasami nawet twój przyjaciel
Bywa że w tym monochromie sam siedzę po szyję
Ale się nie topię, mrugam ci niebieskim okiem, żyję

Ref.

Powiedz mi coś, bo chyba masz wiedzę
Jak to jest być ślepym niewolnikiem uprzedzeń
Czarno-biały świat to de facto mały pokój
Warto z niego wyjść, spojrzeć z boku

Ej, powiedz mi coś, bo chyba masz wiedzę
Jak to jest być ślepym niewolnikiem uprzedzeń
Twój czarno-biały świat to de facto mały pokój
Warto z niego wyjść, spojrzeć z boku

2. W twoim świecie który tak dobrze poznałem
Wszystko jest takie proste, oczywiste, czarno-białe
Jak ktoś nie jest bogaty jest tylko śmieciem
Nie na szczycie, musi być na dnie przeciwieństwa
Nie rozumie głupi, nie silny, słaby
Nawyk, dzielić wszystko na dwie szuflady
Dwa bieguny tylko, nic poza tym
W tym świecie nie ma miejsca na moralne dylematy
Nikt cię nie przegadał jak dotąd
Zacierasz podobieństwa i na racje masz monopol
Ty, twoje zdanie, nic więcej się nie liczy
Reszta to ciemniaki bez pojęcia o niczym
Tak myśleć jest wygodnie, ale czy o to chodzi?
Jeśli świadomość to ocean - twoja to raczej brodzik
Może ktoś ci wmówił że zostałeś wybrany
Ignorancja jest ucieczką przed sobą samym

Ref.

Ej, powiedz mi coś, bo chyba masz wiedzę
Jak to jest być ślepym niewolnikiem uprzedzeń
Twój czarno-biały świat to de facto mały pokój
Warto z niego wyjść, spojrzeć z boku

Powiedz mi coś, bo chyba masz wiedzę
Jak to jest być ślepym niewolnikiem uprzedzeń
Czarno-biały świat to de facto mały pokój
Warto z niego wyjść, spojrzeć z boku